



1. Cel spotkania.

Celem części dyskusyjnej jest uświadomienie sobie, w oparciu o rozważania Pisma Św., że głoszenie Ewangelii, to:

- Głoszenie **radosnej wieści o wyzwoleniu** człowieka **dzięki Zwycięstwu** odniesionemu przez **Chrystusa**
- **Głoszenie** samego **Chrystusa**, jego nauki, a przez to **udział w jego misji**.

Celem części modlitewnej spotkania jest:

- Odkrycie w sercu radości ze Zwycięstwa Chrystusa.
- Dziękczynienie Bogu, za łaskę uczestnictwa w misji Chrystusa.
- Prośba o łaskę trwania w odkrytej radości.

2. Wprowadzenie.

Co oznacza słowo ewangelia? Euangelion? Dobra nowina, odpowiemy automatycznie, wyszkoleni na katechezie. Ci którzy mieli szczęście odebrać wykształcenie klasyczne powiedzą mądrze, że „eu” oznacza tyle co dobry, a „angelion” tyle co zawiastowanie lub nowina.

[W księgach historycznych użycie słowa ewangelia łączy się z pewną określoną sytuacją. Mianowicie, dotyczy zwycięstwa odniesionego nad wrogiem i jest zwiastowaniem tego zwycięstwa, obwieszczeniem komuś tej radosnej, dobrej nowiny (zob. np. 2 Sm 18, 19nn i 2 Krl 7, 9). Bardzo ważne jest, żeby tak to słowo rozumieć – jako dobrą, radosną nowinę o zwycięstwie albo też o wyzwoleniu. W tamtych czasach bowiem wygrać wojnę znaczyło tyle, co być wyzwolonym, a przegrać wojnę – to dostać się do niewoli. Stąd euangelion posiada to znaczenie: radosna wieść o wyzwoleniu osiągniętym dzięki zwycięstwu. Gdy prorocy zapowiadają czasy mesjańskie, kiedy to Bóg odniesie zwycięstwo i zakróluje, tam również pojawia się to słowo euangelion (zob. np. Iz 40, 9; 52, 7 i 61, 1).

Kiedy Apostołowie spisują zdarzenia związane z przyjściem Chrystusa, z Jego śmiercią i zmartwychwstaniem, to właśnie tę historię, to wydarzenie nazywają Ewangelią, Dobrą Nowiną. Ewangelia jest jedna. Jest to właśnie ta wieść, że w Chrystusie dokonano się zbawienie człowieka, że Chrystus przez swoją śmierć i zmartwychwstanie zwyciężył szatana, zwyciężył grzech i śmierć i przynosi to zwycięstwo wszystkim ludziom; wszyscy ludzie mogą mieć udział w tym zwycięstwie.

Bardzo ważna jest świadomość tego, że Ewangelia to nie jest księga, która zawiera jakąś filozofię czy doktrynę rozumianą jako nauka, ale Ewangelia jest zwiastowaniem, głoszeniem historycznego wydarzenia, faktu. Tym faktem jest właśnie zwycięstwo odniesione przez Boga w Jezusie Chrystusie, zwycięstwo nad grzechem, nad szatanem, nad śmiercią. To jest radosna nowina, radosna wieść. I tak jak w dawnych czasach goniec przybiegał i zwiastował osiągnięte zwycięstwo i wyzwolenie, tak i teraz – po tym jak Chrystus przyszedł, umarł i zmartwychwstał – głosi się i trzeba głosić całemu światu, wszystkim ludziom do końca czasów tę radosną nowinę, że w Chrystusie zostało odniesione zwycięstwo.]

Spróbujmy wymienić co potocznie rozumie się przez Ewangelię i ewangelizację.

[Np.: księgę, głoszenie nauki o istnieniu Boga, głoszenie 10 przykazań, głoszenie Prawa Bożego, opowieść o Chrystusie, kazania o moralności, zbiór nauk filozoficznych, głoszenie faktu Zmartwychwstania Chrystusa, etc. – mogą to być określenia, prawdziwe, częściowo prawdziwe, lub całkowicie błędne – chodzi o uświadomienie sobie w jaki sposób ja odbieram, rozumiem Ewangelię]

3. Dzielenie Słowem Bożym.

Zobaczmy i podzielmy się tym, jak Jezus głosił Ewangelię.

Słowo: Łk 4,14-21

„Powrócił Jezus w mocy Ducha do Galilei, a wieść o nim rozeszła się po całej okolicy. On zaś nauczał w ich synagogach, wystawiany przez wszystkich.

Przyszedł również do Nazaretu, gdzie się wychował. W dzień szabatu udał się swoim zwyczajem do synagogi i powstał aby czytać. Podano mu księgę proroka Izajasza. Rozwinąwszy księgę, natrafił na miejsce, gdzie było napisane:

Duch Pański spoczywa na Mnie, Ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę (euangelion), więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi,



abym obwoływał rok łaski od Pana.

Zwinąwszy księgę oddał słudze i usiadł; a oczy wszystkich w synagodze były w Nim utkwione. Począł więc mówić do nich: „Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli”.

Czy Jezus mówił o prawach, obowiązkach, powinnościach? NIE! „Uczył ich bowiem jak ten, który ma władzę, a nie jak uczeni w piśmie”.

Dlaczego ludzie chcieli Go słuchać? Bo w przeciwieństwie do uczonych w piśmie nie nakłada ciężarów, więcej „nasze ciężary wziął na siebie” i zwyciężył!

4. Część modlitewna.

- Odkrycie w sercu radości ze Zwycięstwa Chrystusa.
- Dziękczynienie Bogu, za łaskę uczestnictwa w misji Chrystusa.
- Prośba o łaskę trwania w odkrytej radości.

5. Materiały źródłowe.

„Kerygmatyka” ks.F.Blachnicki str.3.

Katechizm Kościoła Katolickiego.



„Kerygmatyka” ks.F.Blachnicki str.3.

Pojęcie „ewangelia”

Podjmując zagadnienie ewangelizacji, bardzo ważne jest, żeby na początku dobrze zrozumieć treść tego pojęcia, a także treść słowa ewangelia.

Najpierw zatrzymamy się nad terminem „ewangelia”. Jest to słowo pochodzące od greckiego pojęcia *euangelion*. Słowo *eu* znaczy „dobry” i występuje w różnych złożeniach, także w języku polskim, jako pierwszy człon określeń wyrażających coś dobrego. Słowo *angelion* natomiast oznacza „zwiastowanie” albo „nowinę”, to, co się głosi czy zwiastuje. Ten sam źródłosłów ma słowo „anioł”, po grecku *angelos*. Anioł to właśnie zwiastun, ten, który coś zwiastuje. Słowo *euangelion* oznacza zatem dobrą nowinę, dobrą wieść, dobre zwiastowanie czy też zwiastowanie czegoś dobrego, radosnego; można też powiedzieć, że ewangelia to jest radosna wieść.

Słowo to ma szczególne znaczenie dzięki pewnemu kontekstowi historycznemu, w którym występuje. Oczywiście, chodzi tutaj o Pismo święte. Nie znajdziemy tego słowa w Biblii hebrajskiej, a jak wiadomo, prawie wszystkie księgi Starego Testamentu były napisane w języku hebrajskim. Istnieje jednak grecki przekład Biblii, który nosi nazwę *Septuaginta*. *Septuaginta* znaczy tyle co siedemdziesiątnica, a nazwa ta wiąże się z tym, że według legendy siedemdziesięciu dwóch tłumaczy przez siedemdziesiąt dni przekładało Biblię z języka hebrajskiego na język grecki. W tym greckim przekładzie Starego Testamentu znajdujemy już określenie *euangelion*, dobra nowina. W księgach historycznych jego użycie łączy się z pewną określoną sytuacją. Mianowicie, dotyczy zwycięstwa odniesionego nad wrogiem i jest zwiastowaniem tego zwycięstwa, obwieszczeniem komuś tej radosnej, dobrej nowiny (zob. np. 2 Sm 18, 19nn i 2 Krl 7, 9). Bardzo ważne jest, żeby tak to słowo rozumieć – jako dobrą, radosną nowinę o zwycięstwie albo też o wyzwoleniu. W tamtych czasach bowiem wygrać wojnę znaczyło tyle, co być wyzwolonym, a przegrać wojnę – to dostać się do niewoli. Stąd też w tym kontekście słowo *euangelion* posiada to znaczenie: radosna wieść o wyzwoleniu osiągniętym dzięki zwycięstwu. I potem, gdy prorocy zapowiadają czasy mesjańskie, kiedy to Bóg odniesie zwycięstwo i zakręluje, tam również pojawia się to słowo *euangelion* (zob. np. Iz 40, 9; 52, 7 i 61, 1 – zacytowany później w Łk 4,18), nabierając znaczenia religijnego.

Wreszcie w Nowym Testamencie, kiedy Apostołowie spisują zdarzenia związane z przyjściem Chrystusa, z Jego śmiercią i zmartwychwstaniem, to właśnie tę historię, to wydarzenie nazywają Ewangelią, Dobrą Nowiną. Od tego też czasu słowo „ewangelia” jest związane właśnie z tym wydarzeniem. I choć w nagłówkach poszczególnych ksiąg znajdujemy określenie: „Ewangelia według św. Mateusza”, „Ewangelia według św. Marka”, „Ewangelia według św. Łukasza” czy „Ewangelia według św. Jana”, to właściwie nie mówi się o Ewangeliach, tylko o Ewangelii. Ewangelia bowiem jest jedna. Jest to właśnie ta wieść, że w Chrystusie dokonało się zbawienie człowieka, że Chrystus przez swoją śmierć i zmartwychwstanie zwyciężył szatana, zwyciężył grzech i śmierć i przynosi to zwycięstwo wszystkim ludziom; wszyscy ludzie mogą mieć udział w tym zwycięstwie. I to jest właśnie Ewangelia.

Bardzo ważna jest świadomość tego, że Ewangelia to nie jest księga, która zawiera jakąś filozofię czy doktrynę rozumianą jako nauka, ale Ewangelia jest zwiastowaniem, głoszeniem historycznego wydarzenia, faktu. Tym faktem jest właśnie zwycięstwo odniesione przez Boga w Jezusie Chrystusie, zwycięstwo nad grzechem, nad szatanem, nad śmiercią. To jest radosna nowina, radosna wieść. I tak jak w dawnych czasach goniec przybiegał i zwiastował osiągnięte zwycięstwo i wyzwolenie, tak i teraz – po tym jak Chrystus przyszedł, umarł i zmartwychwstał – głosi się i trzeba głosić całemu światu, wszystkim ludziom do końca czasów tę radosną nowinę, że w Chrystusie zostało odniesione zwycięstwo.